

Przemoc w wychowaniu – czas z tym skończyć!

Raport Rzecznika Praw Dziecka 2017

Ewa Jarosz
Społeczny Doradca Rzecznika Praw Dziecka
(Uniwersytet Śląski)

Wprowadzenie

Przemoc wobec dzieci, w tym doświadczana w relacjach wychowawczych, staje się na całym świecie coraz bardziej nagłaśnianym zjawiskiem, widzianym jako poważny problem. Informacje na temat zjawiska płynące z różnych publikowanych na świecie raportów uderzają poważnymi rozmiarami oraz konsekwencjami, jakie niesie za sobą doświadczanie przemocy przez dzieci. Ostatnie publikacje tego typu alarmują, iż troje na czworo dzieci na świecie, czyli 1,7 miliarda, doświadcza, co roku emocjonalnej, fizycznej lub seksualnej przemocy, okrutnego traktowania lub wykorzystywania¹. Te szokujące zestawienia pokazują, że ponad połowa całej populacji dzieci wyrasta w doświadczaniu krzywdy, poniżenia, bólu, lęku, wykorzystania, zagrożenia. Patrząc na ten obraz w kontekście wiedzy o następstwach doświadczania przemocy, o których mówią eksperci, uzmysławiamy sobie dramatyzm sytuacji co do kondycji globalnej populacji ludzi, obecnej jak i przyszłej. Odwołując się do poważnych rozmiarów zjawiska oraz wskazując na katastrofalne jego znaczenie, problem przemocy wobec dzieci przedstawia Marta Santos Pais, Specjalny Reprezentant Sekretarza Ogólnego ONZ ds. przemocy wobec dzieci, nawołując o pilne działania, o wzrost wysiłków i nakładów na ochronę dzieci przed przemocą, o eliminację wszelkich form przemocy jakiej obecnie doświadczają najmłodszy².

W ostatnich latach badacze zjawiska przemocy wobec dzieci mocno akcentują szkodliwy wpływ także tzw. łagodniejszych postaci tj. stosowania kar cielesnych w tym tzw. klapsów. Dotychczas ukazało się zwłaszcza w ostatnim czasie sporo badań oraz meta-analiz, które pokazują negatywne skutki rozwojowe takich doświadczeń. Destrukcyjny wpływ stosowania „lekkich” kar cielesnych, jakimi są klapsy, który potocznie jest kontestowany w wielu społeczeństwach jako wyolbrzymianie problemu, został niedawno dość jednoznacznie potwierdzony w naukowo-badawczym dyskursie. Poprzez badania bezpośrednie, jak i meta-analityczne (zestawiające wyniki wielu innych badań) wykazano wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia szeregu negatywnych konsekwencji emocjonalnych, społecznych i zdrowotnych u dzieci doznających od

¹ Know Violence in Childhood, *Ending Violence in Childhood. Global Report 2017*. Know Violence in Childhood. New Delhi 2017, India; *Hidden in Plain sight. A statistical analysis of violence against children*, UNICEF, New York September 2014.

² Marta Santos Pais, Wystąpienie z dnia 9.10.2017; http://srsg.violenceagainstchildren.org/story/2017-10-09_1583.

rodziców tzw. klapsów³. W tym względzie przytaczane badania wskazują na wysokie prawdopodobieństwo: rozwoju niskiej samooceny oraz problemów psychicznych i zachowaniowych, wysokie prawdopodobieństwo rozwoju postaw lękowych, skłonności do depresji a nawet autoagresji i myśli samobójczych, nadużywanie substancji psychoaktywnych (alkoholu, leków), skłonności do narkotyzowania się. Ponadto wskazuje się na bardzo prawdopodobne zaburzenia poznawcze na tle problemów z koncentracją uwagi oraz obniżaniem się możliwości poznawczych wskutek wręcz niekorzystnych zmian neurologicznych w mózgu⁴, rozwój zaburzeń eksternalizacyjnych i skłonności do stosowania agresji, normalizowanie przemocy i wbudowywanie jej w arsenał środków wykorzystywanych w relacjach z innymi, w tym w kontekście późniejszych ról rodzicielskich. Wbrew też potocznym opiniom, badacze zgodnie podkreślają, że żadne badania nie pokazują dobroczynnego wpływu kar cielesnych i ich wychowawczej efektywności a wręcz przeciwnie, dowiedziono, iż wpływają one na zaburzenia w zakresie etyczno-społecznej internalizacji, na rozwój zaburzenia samoregulacji i powodują rozwój zewnątrzsterowności, czyli sprzyjają kształtowaniu osobowości działającej na zasadzie „kija i marchewki”⁵.

Zakres występowania problemu oraz dramatyzm jego konsekwencji spowodowały, że przemoc wobec dzieci umieszczona została wśród pilnych problemów do rozwiązania w działaniach globalnych do 2030 roku, które określone zostały w 2015 jako *Cele Zrównoważonego Rozwoju. Plan do roku 2030 /Sustainable developmental Goals . Agenda 2030/*. Wśród 17 wskazanych w nich obszarów działań, w ramach celu 16.2 wprost zadeklarowana została konieczność eliminacji wszelkich form przemocy wobec dzieci⁶. Jednym z istotnych działań w ramach osiągnięcia tego celu jest prowadzenie badań monitorujących występowanie zjawiska i jego konsekwencji oraz uwarunkowań. Badania takie pozwalają bowiem analizować skuteczność podejmowanych działań i środków zmierzających do eliminacji wszelkich form przemocy doznawanej obecnie przez dzieci.

Ważnym kontekstem występowania problemu są tradycyjne kulturowo utrwalone przekonania na temat dzieci oraz sposobów ich traktowania i wychowywania jakie funkcjonują w bardzo wielu społeczeństwach na świecie. Analizy tych postaw i ich uwarunkowań stanowią istotną ścieżkę działań wobec problemu, dlatego badania takie uważa się za ważne i prowadzi w wielu krajach. To też zasadnicza motywacja, która od kilku lat skłania Rzecznika Praw Dziecka do systematycznych badań dotyczących postaw wobec przemocy w wychowaniu.

Prezentowane w ramach tegorocznego raportu *Przemoc w wychowaniu – czas z tym skończyć! Raport Rzecznika Praw Dziecka 2017*, wyniki badań surveyowych są efektem VII już edycji badań w ramach

³ T.O. Afifi et all, *Spanking and adult mental health impairment: The case for designation of spanking as an adverse Childhood experience*, „Child Abuse and Neglect”, 2017, vol 71, p. 24-31; E. Gershoff i A. Grogan-Kaylor, *Spanking and Child Outcomes: Old Controversies and New Meta-Analyses*, „Journal of Family Psychology” 2016, p.1-17,.

⁴ M.Strauss, M.J. Paschall, *Corporal Punishment by mothers and development of children’s cognitive ability: a longitudinal study of two nationally representative age cohorts*, „ Journal of Aggression, Maltreatment & Trauma” 2009, 18 (5) p 459, DOI: [10.1080/10926770903035168](http://dx.doi.org/10.1080/10926770903035168).

⁵ Affifi et all, *Spanking and adult mental health impairment.....* op.cit.

⁶ http://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf (08.11.2017)

monitoringu Rzecznika Praw Dziecka na temat postaw społecznych wobec przemocy w wychowaniu, prowadzonego systematycznie od 2011 roku⁷.

Badanie zrealizowane w 2017 roku ukierunkowane było na rozpoznanie stanu /poziomu społecznej aprobaty zachowań przemocy, uznawania kar cielesnych za metody wychowawcze oraz aprobaty różnych zachowań przemocowych w wychowaniu dzieci. Intencją badania było także ukazanie dynamiki kilku podstawowych wskaźników przyjętych w monitoringu tj. akceptacji uderzania dziecka, bicia dziecka oraz uznawania bicia za skuteczną metodę wychowawczą. Ponadto, w badaniu rozpoznanie poddano wiedzę i nastawienie Polaków na temat prawa zakazującego stosowania przemocy w wychowaniu, co ukazano także w ujęciu dynamiki w ostatnich latach, oraz nastawienie społeczne wobec interweniowania w sytuacji przemocy w wychowaniu w rodzinie. Kolejna część raportu prezentuje analizę relacji rodziców na temat własnych zachowań przemocy wobec dzieci.

Metodologia badań oparta jest o serię pytań kierowanych do losowo wybranych respondentów dobieranych w sposób zapewniający reprezentacyjność próby. Zebranie danych zostało zrealizowane przez Kantar TNS w dniach 1-6 września 2017 roku metodą wywiadów bezpośrednich (CAPI) na próbie 1042 Polaków powyżej 15 roku życia. W tej próbie znalazła się grupa 273 rodziców posiadających dzieci do 18 roku życia, której wyniki poddano wyspecyfikowanej analizie.

Postawy wobec przemocy w wychowaniu - wyniki badań

1. Społeczna aprobatą zachowań przemocowych

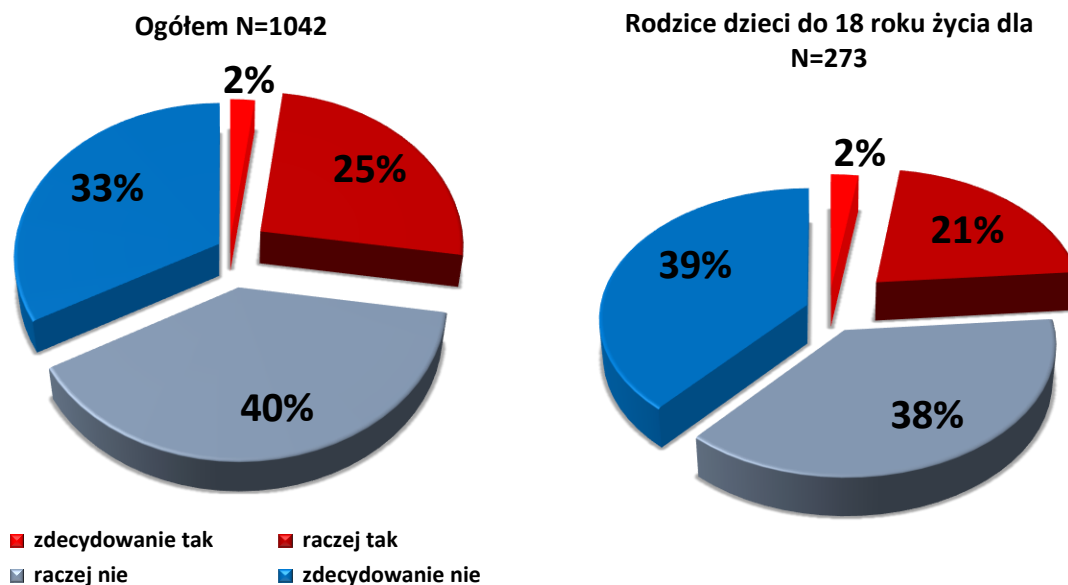
W obrębie zagadnienia przyjęto kilka wskaźników szczegółowych jako ilustrujących społeczny obraz poziomu akceptacji zachowań przemocy wobec dziecka w polskim społeczeństwie. Dotyczyły one kolejno: aprobaty uderzania dziecka, aprobaty bicia dziecka oraz na aprobaty wykorzystywania innych zachowań o charakterze przemocy w wychowaniu. Podstawowe wskaźniki analizowano także w perspektywie dynamiki ich wartości w minionych latach. Poniżej prezentowane są poszczególne wskaźniki w ujęciu rozkładu ogólnego oraz wyspecyfikowane w grupie rodziców dzieci do 18 roku życia.

Aprobata bicia dziecka

⁷ Wcześniejsze raporty dostępne są albo w postaci publikacji dzieci: Ewa Jarosz, *Przemoc w wychowaniu. Między prawnym zakazem a społeczną akceptacją*, BRPD Warszawa 2015, Ewa Jarosz, Anna Nowak, *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie. Raport Rzecznika Praw Dziecka*, BRPD, Warszawa 2012, Ewa Jarosz, *Polacy wobec bicia dzieci. Raport z badań 2013* dostępnych na stronie RPD <http://brpd.gov.pl/ksiazki-informatory-poradniki/przemoc-w-wychowaniu-miedzy-prawnym-zakazem-spoeczna-akceptacja>, <http://brpd.gov.pl/aktualnosci-ksiazki-informatory-poradniki/polacy-wobec-bicia-dzieci-raport-z-badan-2013> oraz <http://brpd.gov.pl/ksiazki-informatory-poradniki/dzieci-ofiary-przemocy-w-rodzinie-raport-rzecznika-praw-dziecka> albo jako rozdziały w seryjnych publikacjach *Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka* z kolejnych lat 2012-2016, dostępnych na stronie <http://brpd.gov.pl/sprawozdania-z-dzialalnosci>

Społeczna akceptacja zachowań przemocy wobec dzieci jest w Polsce nadal niepokojąco wysoka. Dane tegoroczne pokazują, iż około jedna trzecia Polaków aprobuje bicie dziecka.

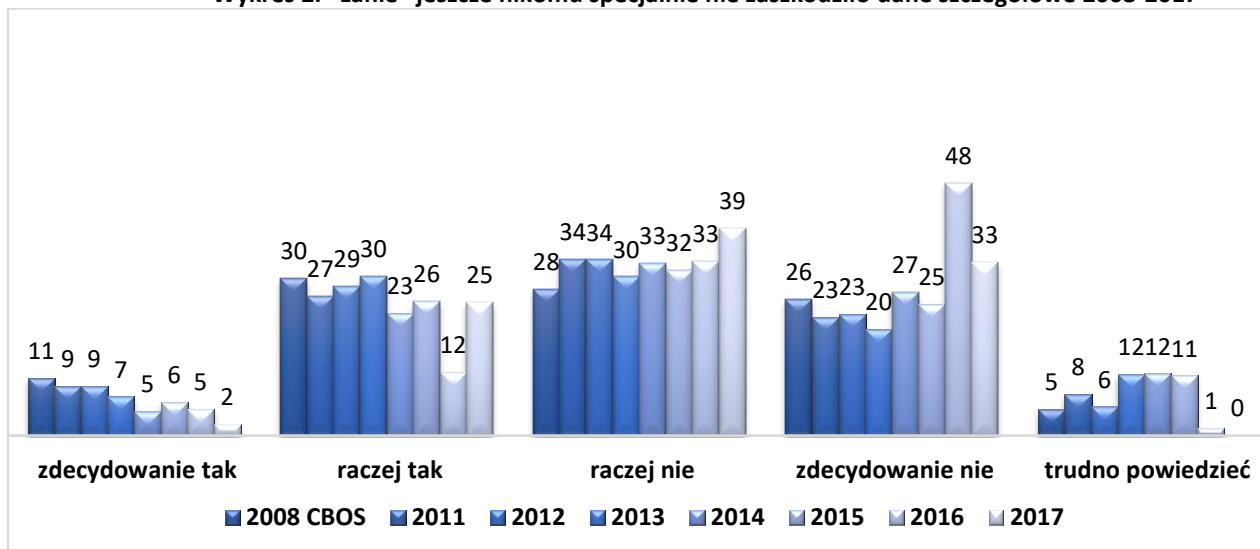
Wykres 1. „Tzw. lanie jeszcze nikomu specjalnie nie zaszkodziło”



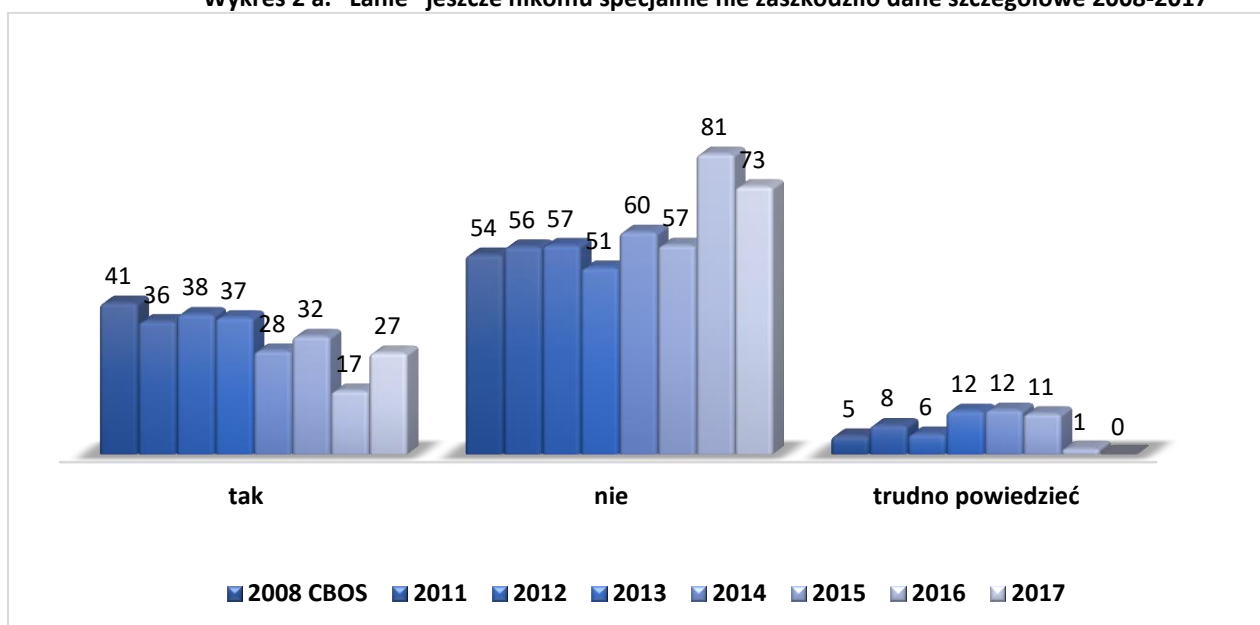
Jak się okazuje bowiem, w sprawiania dziecku tzw. lania nie dostrzega nic złego niemal co trzeci badany (27%). Zdecydowaną dezaprobatę bicia dzieci wyraża z kolei tylko jedna trzecia społeczeństwa (33%). Zauważyć też można, że w grupie rodziców dzieci do 18 roku życia aprobata bicia dzieci jest jedynie minimalnie niższa - 23% akceptuje a 39% rodziców zdecydowanie nie akceptuje tzw. lania. Łącznie patrząc na uzyskany rozkład danych, obraz całości należy ocenić jako zdecydowanie niepożądany i wymagający zastanowienia co do sposobów jego zmiany.

Jednocześnie analiza porównawcza danych z ostatnich lat pokazuje pozytywne tendencje. Na przestrzeni zestawianych lat 2008-2017 w ramach analizowanego wskaźnika odnotowuje się korzystną tendencję spadkową (Wykres 2 i 2a). W ciągu niemal dekady (od 2008 roku) zaznacza się spadek aprobaty bicia o 14% przy jednoczesnym wzroście dezaprobaty o 19%. Zmiany te należy tym bardziej oceniać jako korzystne, iż szczególnie wyraziste różnice występują w grupie osób zdecydowanie aprobujących oraz zdecydowanie dezaprobujących sprawianie dziecku lania. To znaczy, że korzystne zmiany następują przede wszystkim w zakresie postaw jednoznacznych.

Wykres 2. "Lanie" jeszcze nikomu specjalnie nie zaszkodziło dane szczegółowe 2008-2017



Wykres 2 a. "Lanie" jeszcze nikomu specjalnie nie zaszkodziło dane szczegółowe 2008-2017

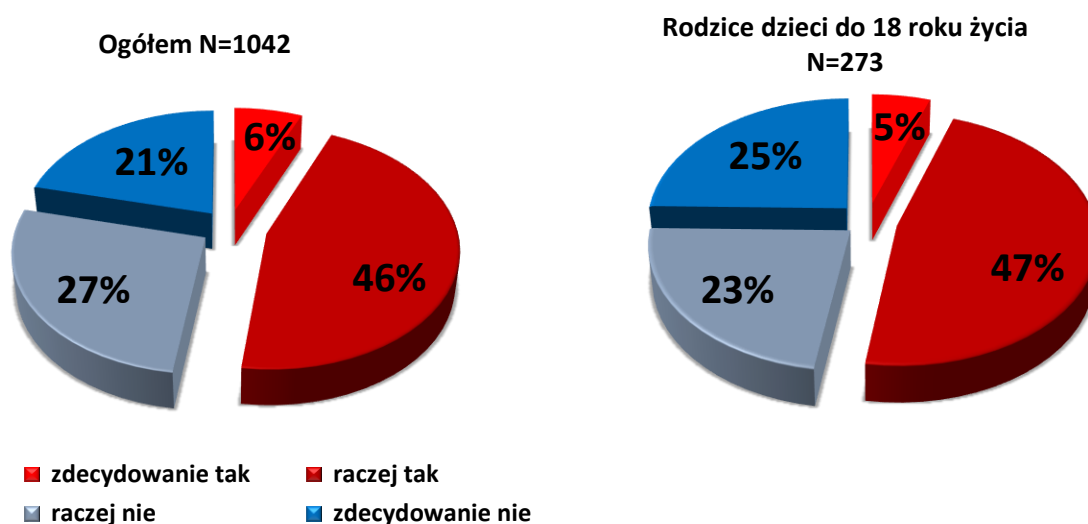


Widoczny w obrazie danych (wykres 2 i 2a) szczególny skok w roku 2016 w kategorii zanegowania twierdzenia i spadek w aprobachie można najprawdopodobniej przypisać zmianie procedury zadawania pytań, jaka nastąpiła tj. zastosowania badania CATI w miejsce dotychczasowego CAPI. Wpływ tej zmiany sposobu kontaktu z respondentami zaowocował, jak przypuszczamy, w bezpośrednich pytaniach częstszą tendencją badanych do udzielania odpowiedzi zgodnych z tzw. spostrzeganą oceną społeczną. Z tego powodu w roku 2017 wrócono do pierwotnej procedury realizacji badań. Spostrzeganie tendencji na przestrzeni lat powinno więc raczej drugoplanowo uwzględniać wysokości podstawowych wskaźników uzyskanych w 2016 roku.

Uderzanie dziecka – tzw., klapsy

Wyższa aprobatą społeczną niż bicia dziecka dotyczy uderzania, czyli - kolokwialnie mówiąc - klapsów stosowanych wobec dzieci. W tegoroczny pomiarze dane pokazują, iż nadal połowa Polaków uważa (52%), że są sytuacje kiedy dziecko należy ukarać klapssem (wykres 3). I jakkolwiek można dostrzec że osób deklarujących zdecydowaną akceptację nie jest wiele (6%) , to jednocześnie zwraca uwagę fakt, że zdecydowani przeciwnicy takich zachowań stanowią jedynie jedną piątą społeczeństwa (21%). Można też zaakcentować, iż wśród rodziców dzieci do 18 roku życia jedynie co czwarty z nich prezentuje zdecydowaną dezaprobatę dla wykorzystywania tzw. klapsów. Ten obraz danych należy spostrzegać jako bardzo niekorzystny, ukazuje bowiem bardzo wysoki poziom akceptacji zachowań, które jednoznacznie przez ekspertów są traktowane jako zachowania przemocy, niosące za sobą negatywne skutki rozwojowe⁸.

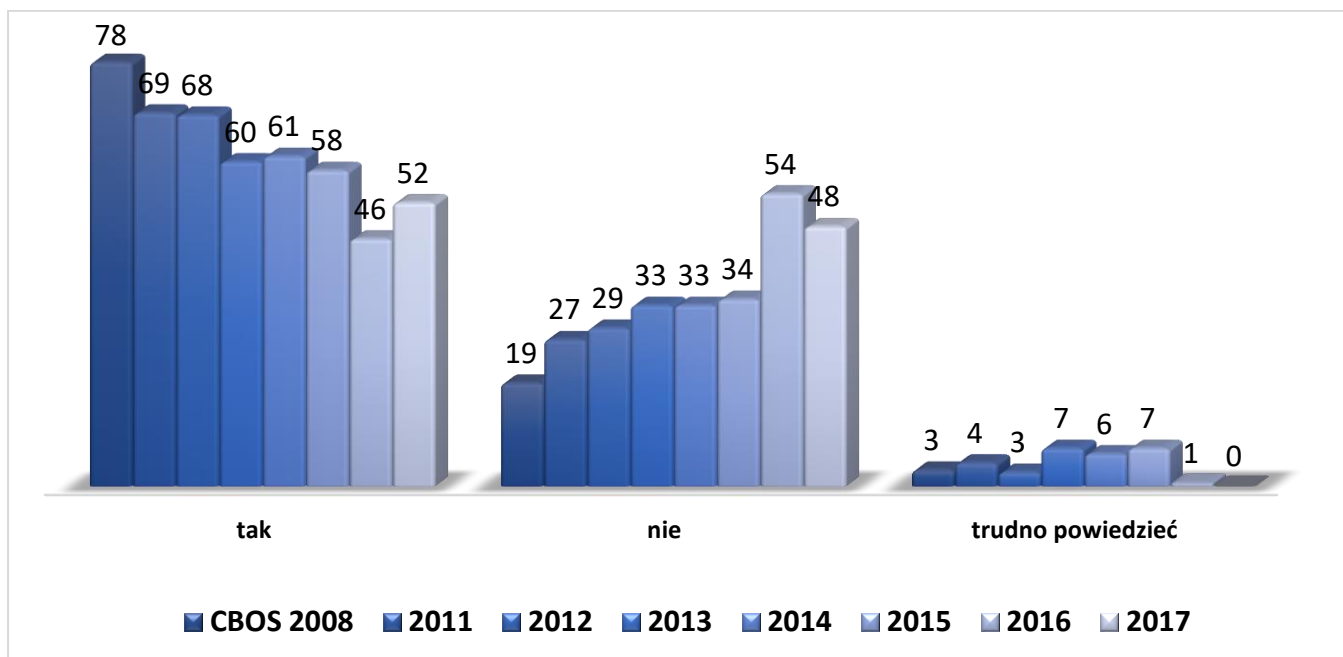
Wykres 3. „Są takie sytuacje, kiedy trzeba dziecku dać klapsa”



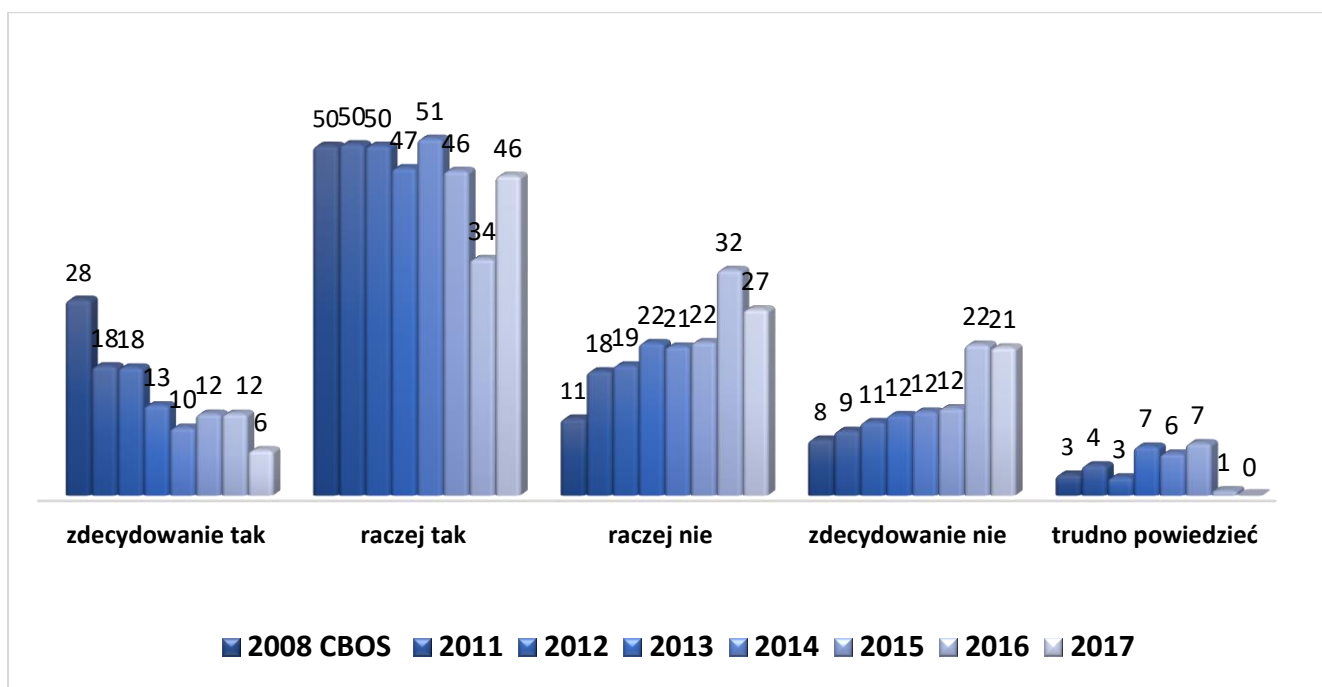
Dynamika omawianego wskaźnika - społecznej aprobaty wykorzystywania tzw. klapsów - ma jednak wyraźny pozytywny kierunek (Wykres 4). W ciągu zaledwie dekady (od 2008 roku) widać aż 26% spadek aprobaty klapsów przy jednoczesnym znaczącym 29% wzroście ich dezaprobaty. Jak można zauważyć spadek ten jest dosyć systematyczny w ogólnym rozkładzie (wykres 4), jak i szczegółowym, który ukazuje korzystne zmiany w grupach zdecydowanych przeciwników i zwolenników klapsów (wykres 4 a).

⁸ Ten wątek wraz z odwołaniami podjęto we Wprowadzeniu.

Wykres 4. Społeczna aprobatą klapsów 2008-2017, dane zagregowane



Wykres 4 a. Społeczna aprobatą klapsów 2008-2017, dane szczegółowe



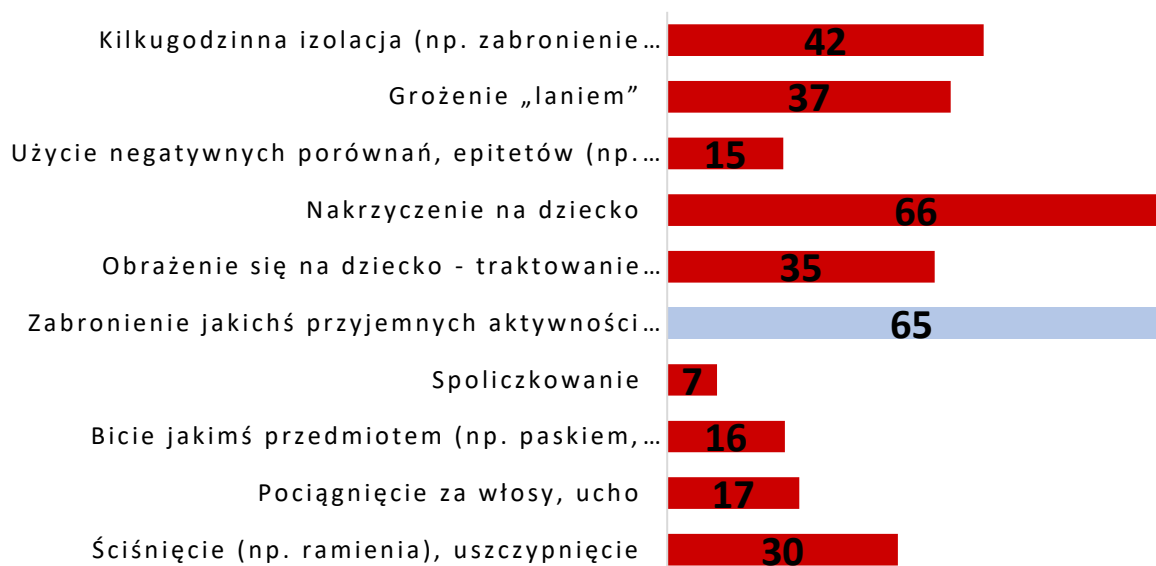
Ten obraz danych sugeruje, iż zmniejszanie się poziomu społecznej akceptacji uderzania dziecka – stosowania tzw. klapsów, to stała spadkowa tendencja.

Podobnie, jak przy danych ukazujących dynamikę aprobaty bicia dzieci, także w tym wypadku widoczny, odstający od tendencji płynnego spadku /wzrostu ocen, skok danych w roku 2016, jest najprawdopodobniej związany z zastosowaną wówczas zmianą sposobu kontaktu z respondentami z CAPI na CATI, który mógł wpłynąć na szczerść udzielanych odpowiedzi.

Inne zachowania przemocy wobec dziecka

Inne zachowania przemocy wobec dziecka charakteryzuje zróżnicowany poziom społecznej akceptacji (Wykres 5). Wszystkie przedstawione badany zachowania, poza „zabronieniem jakichś przyjemności”, są zachowaniami określanymi przez ekspertów jako przemocowe mogące powodować negatywne konsekwencje w tym poważne negatywne skutki emocjonalne u dziecka. W perspektywie odpowiedzi badanych, okazuje się, że najwyższe liczbę wskazań uzyskały krzyczenie na dziecko (66%) oraz wielogodzinna izolacja /zamknięcie dziecka w odosobnieniu (42%) , najmniej natomiast wskazań uzyskało spoliczkowanie dziecka (7%). Odpowiedzi w grupie rodziców dzieci do 18 roku życia różniły się nieznacznie (o 1-3 punkty) od wskazań w perspektywie ogółu badanych.

Wykres 5. Które z wymienionych sposobów postępowania z dzieckiem mogą być Pani / Pana zdaniem wykorzystywane w wychowaniu?

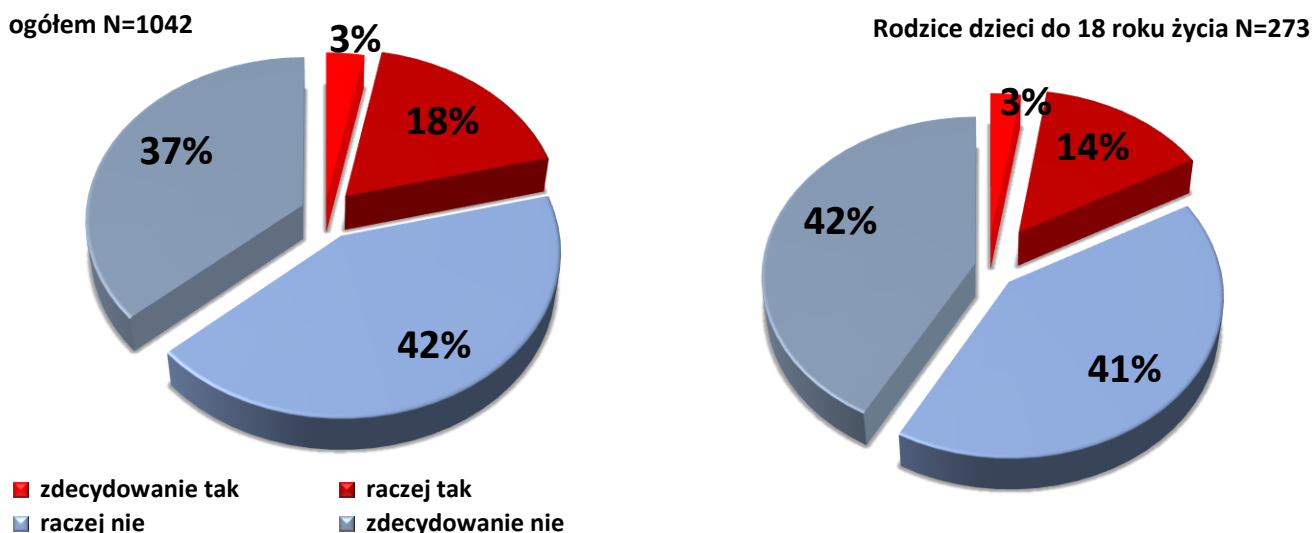


Uzyskane odpowiedzi pokazują, że najwyższa aprobatą społeczną dotyczy tych zachowań, które w potocznym rozumieniu nie są traktowane - określane jako przemoc, to jest zachowań takich, jak: krzyczenie na dziecko czy groźenie dziecku, czy też zamykanie dziecka w odosobnieniu na wiele godzin . Najniższe natomiast wskaźniki uzyskały zachowania, które powszechnie są rozumiane jako poniżające i agresywne, takie, jak spoliczkowanie czy zbitcie dziecka przedmiotem. Do aprobaty tychże zachowań badani przyznawali się w niewielkiej części, tu wskazania uzyskiwały poziom zaledwie kilku lub kilkunastu procent. Zauważyć przy tym można, iż spoliczkowanie, które jest zachowanie traktowane kulturowo jako szczególnie poniżające uzyskało zaledwie kilka procent wskazań ze strony badanych

2. Uznawanie bicia za metodę wychowawczą

Kolejnym aspektem postaw społecznych wobec problemu przemocy w wychowaniu jest akceptacja bicia jako skutecznej metody wychowawczej. Przy zastosowaniu bezpośredniego pytania zebrane odpowiedzi wskazują, iż co piąty Polak spostrzega bicie w kategoriach skutecznej metody wychowawczej, a jedynie ponad jedna trzecia (37%) jest stanowczo przeciwna takiemu stanowisku (wykres 6).

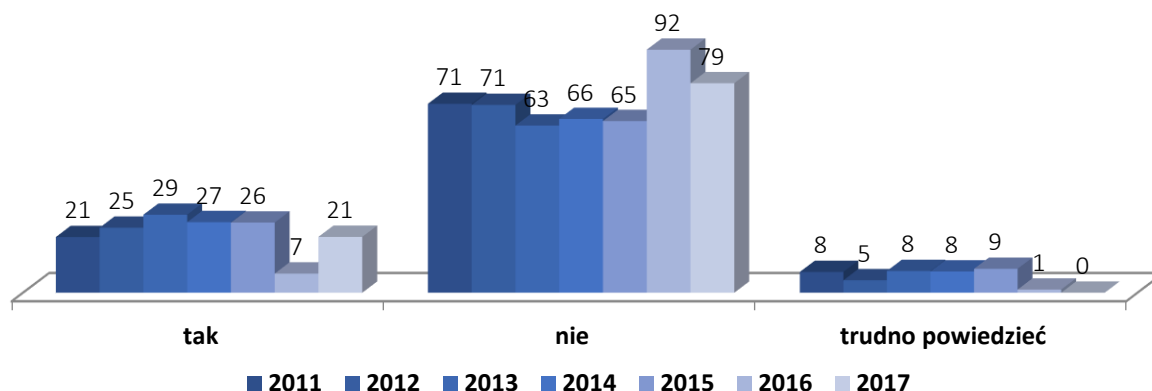
Wykres 6. „Zbicie dziecka jest w niektórych sytuacjach najbardziej skuteczną metodą wychowawczą”



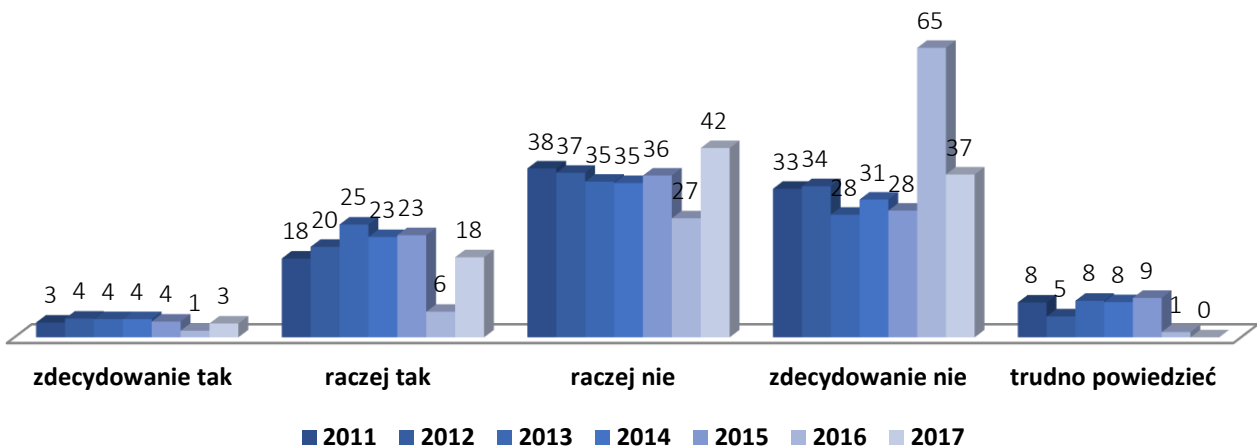
Minimalnie rzadziej niż ogół badanych, bicie do grona metod wychowawczych włączają rodzice (17%). Więcej też jest wśród nich zdecydowanych przeciwników takiego stanowiska (42%).

Obserwując wysokość wskaźnika w perspektywie kilku minionych lat (wykres 7), dostrzec można i w zasadzie sytuacja pod tym względem zbytnio nie ulega poprawie, jakkolwiek zwraca uwagę to, że grupa osób, które nie uznają bicia za skuteczną metodę wychowawczą powiększyła się minimalnie w ostatnim roku badania. Nie zmienia to jednak póki co w miarę stabilnego obrazu (w perspektywie 6 lat), w którym między 21 a 29 % Polaków uznaje bicie za metodę wychowawczą.

Wykres 7. Uznawanie bicia za metodę wychowawczą 2008-2017, dane zagregowane



Wykres 7 a. Uznawanie bicia za metodę wychowawczą 2008-2017, dane szczegółowe



Ponownie, jak przy poprzednich wykresach ukazujących dynamikę, propozycja interpretacji „nieprzystającego” do tendencji skoku danych w roku 2016 (tu szczególnie widoczna w kategorii *raczej tak* i *raczej nie* i *zdecydowanie nie*), najprawdopodobniej związany z zastosowaną zmianą procedury z CAPI na CATI, która mogła wpłynąć na szczerść udzielanych odpowiedzi.

Wnikając głębiej w to zagadnienie, badanych zapytano o sytuacje, które ich zdaniem uprawniają do zbitcia dziecka. Uzyskane wskazania oraz deklaracja całkowitego negowania kar cielesnych bez względu na okoliczności, budują obraz w którym aprobaty stosowania kar cielesnych dotyczy przede wszystkim w sytuacji, w których zagrożone jest zdrowie lub życie dziecka lub jego pomyślność życiowa (około jedna czwarta wskazań) (wykres 8). Zauważyć można, iż kontekstem tych zachowań jest w zasadzie lęk rodzica o dziecko. Rzadziej choć w niewielkim stopniu, kary cielesne są aprobowane w sytuacji nieposłuszeństwa dziecka i oszukiwania rodzica (około jedna piąta badanych) . Tu z kolei kontekstem zachowań dziecka jest w zasadzie podważanie autorytetu rodzica. Najrzadziej aprobatą stosowania kar cielesnych dotyczy niepowodzeń szkolnych (16%). Specyfikacja danych w grupie rodziców w tym przypadku nie wykazała w zasadzie różnic w wysokościach wskaźników co do poszczególnych rodzajów odpowiedzi.

Wykres 8. W jakich okolicznościach, Pana / Pani zdaniem, dziecko zasługuje na to, aby "dostać w skórę"?



W obrazie uzyskanych odpowiedzi należy też zwrócić uwagę na grupę badanych, którzy zadeklarowali się jako całkowicie negujący stosowanie kar cielesnych w jakichkolwiek okolicznościach (39%). Jak się wydaje to kolejny wskaźnik potwierdzający poziom bezwzględnej dezaprobaty dla kar cielesnych jako charakteryzujący jedynie nieco ponad jedną trzecią społeczeństwa (jak przy pytaniu o tzw. lanie).

W badaniu 2017 zauważono ponadto w stosunku do rozkładu danych z analizowanego pytania z roku 2016 (wykres 8a) wzrost poparcia dla zastosowania kar cielesnych w większości sytuacji (nawet dwukrotny) oraz spadek bezwzględnej dezaprobaty dla kar cielesnych (czyli w odpowiedzi, wobec dzieci nie należy stosować żadnych kar cielesnych w żadnych okolicznościach) z poziomu 59% do poziomu 39%.

Wykres 8. W jakich okolicznościach, Pana / Pani zdaniem, dziecko zasługuje na to, aby "dostać w skórę"?



Tę zmianę można by spostrzegać jako wzrost poparcia dla kar cielesnych, jaki nastąpił w ciągu roku, ale w gruncie rzeczy to mało prawdopodobne zjawisko. Zwłaszcza wobec spadających wartości pozostałych

wskaźników monitorowania aprobaty przemocy w wychowaniu. Dlatego sugerowana interpretacja tych różnic (2017 a 2016) stawia na pierwszym planie zmianę proceduralną zbierania danych, jaką zastosowano w roku 2016, a której znaczenie już wcześniej tu pokazano. *Nota bene*, samo wystąpienie takich „nietypowych” zmian dotyczących opinii na temat przemocy w wychowaniu, ze względu na inny sposób zapytywania (pytania pozostały te same), może też być przedmiotem refleksji na temat metodologicznych problemów badania zjawisk w wymiarze populacyjnym.

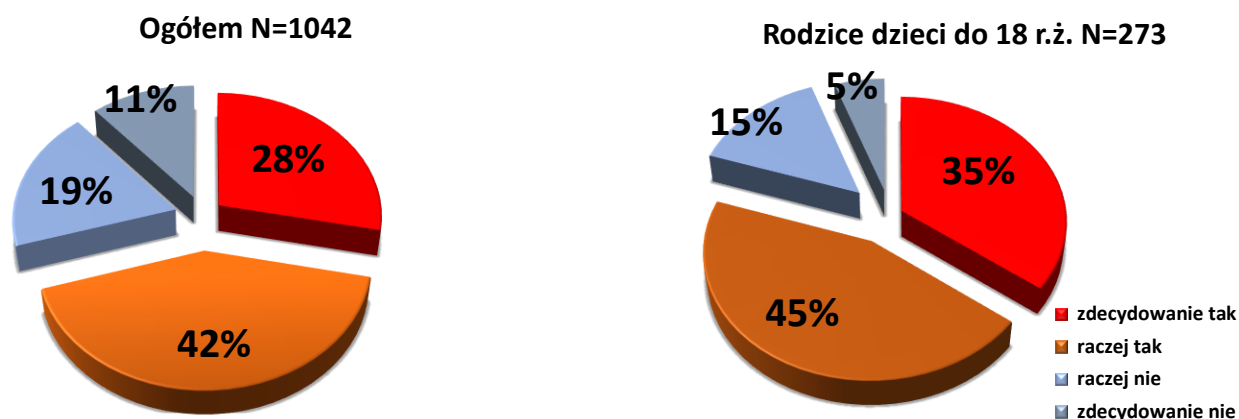
3. Społeczny odbiór działań wobec przemocy w wychowaniu

Analiza postaw społecznych dotyczących przemocy w wychowaniu ukierunkowana została także na uchwycenie społecznego nastawienia do wprowadzonych regulacji prawnych w zakresie ochrony dzieci przed przemocą. Z jednej strony analizie poddano wiedzę o wprowadzonym w 2010 roku zakazie stosowania kar cielesnych (który został na mocy Ustawy nowelizującej ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 2005 roku, umieszczony został w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym w postaci przepisu „*Osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych*”, jako art. 96.1 krio). Z drugiej strony zapytano o ocenę jego funkcjonalności. Ponadto w obszarze analizy społecznego nastawienia do problemu przemocy w wychowaniu, starano się rozpoznać społeczne preferencje na temat działań, jakie wobec rodziców stosujących przemoc powinny być podejmowane.

Wiedza i nastawienie do istnieniu prawnego zakazu kar cielesnych

Zebrane dane obrazują mało satysfakcjonującą sytuację na temat społecznej wiedzy o istnieniu w polskim prawie zakazu kar cielesnych (wykres 9)

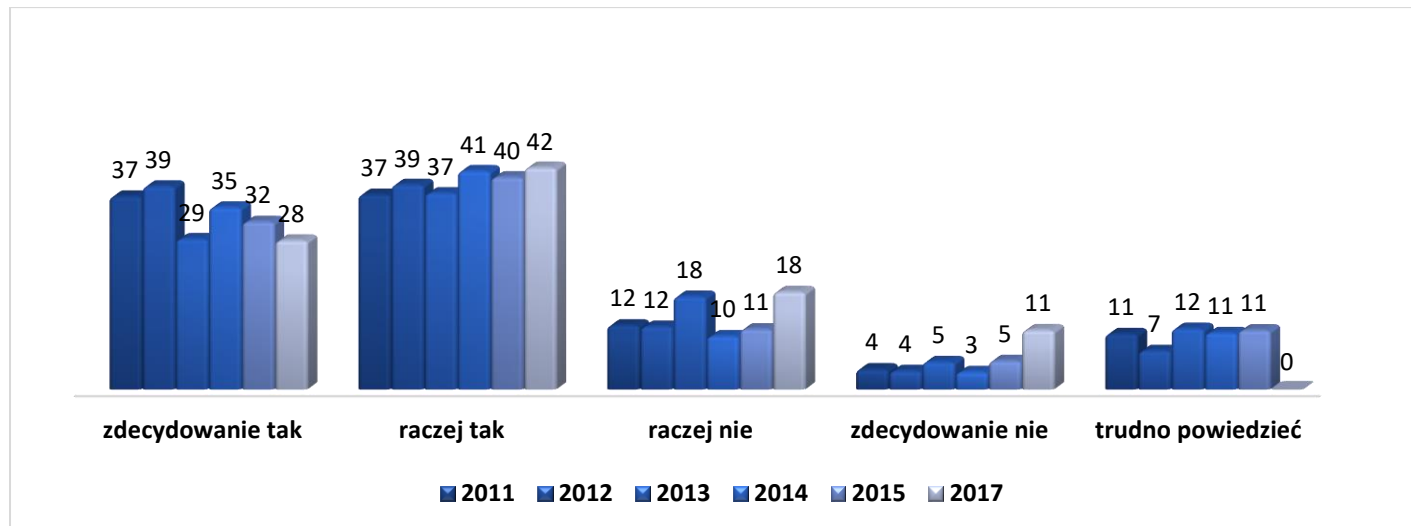
Wykres 9. „Bicie dziecka jest niezgodne z polskim prawem”



Wiedzę o funkcjonowaniu w Polsce zakazu kar cielesnych ma w zasadzie jedynie co trzeci Polak (odpowiedź „zdecydowanie tak”). Nieco wyższa (35%) w porównaniu z ogółem badanych jest wiedza rodziców. Jednak nie zmienia to ogólnej oceny poziomu ich świadomości co do istnienia prawa zakazującego kar cielesnych jako alarmująco niskiej.

Co więcej, prześledzenie dynamiki poziomu społecznej wiedzy o istnieniu prawa zakazującego kar cielesnych pokazuje iż wiedza ta, tak na prawdę maleje od czasu wprowadzenia zakazu (wykres 9a).

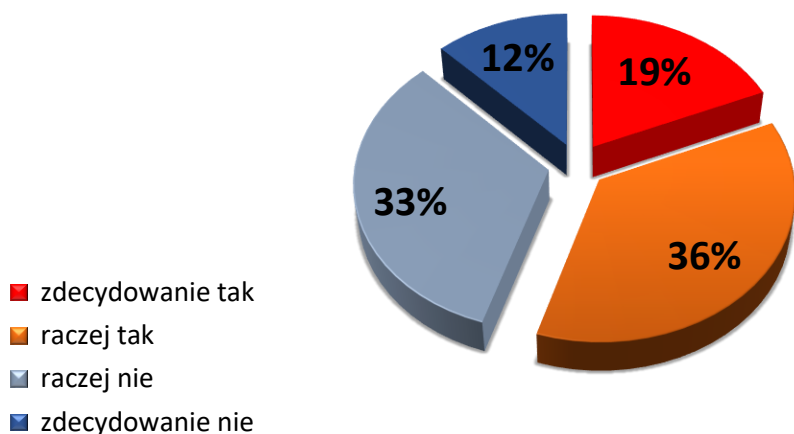
Wykres 9 a. Wiedza o zakazie kar cielesnych w latach 2011-2017



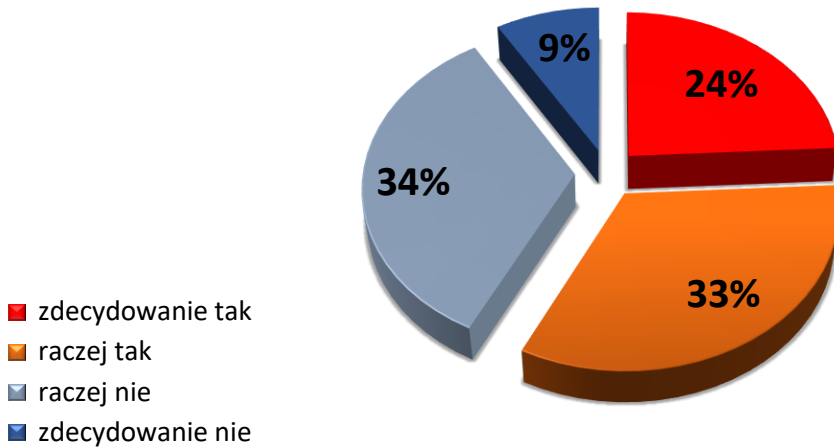
Uzyskany obraz niekorzystnych zmian co do stanu społecznej świadomości o prawnej ochronie dzieci przed przemocą, wyraźnie skłania do refleksji nad potrzebą promowania istnienia zakazu, ale też i społecznej edukacji na temat jego właściwego rozumienia i funkcji, którą nie jest bynajmniej kryminalizacja zachowań ale edukacyjno-normotwórcze działanie.

Poza poziomem świadomości, zebrane dane pozwoliły określić także nastawienie do zakazu, czyli społeczną ocenę jego funkcjonalności (wykres 10 i 10a).

Wykres 10. Czy Pana / Pani zdaniem wprowadzenie w Polsce całkowitego zakazu bicia dzieci jest słuszne, może przynieść pozytywne skutki? Ogółem N=1042



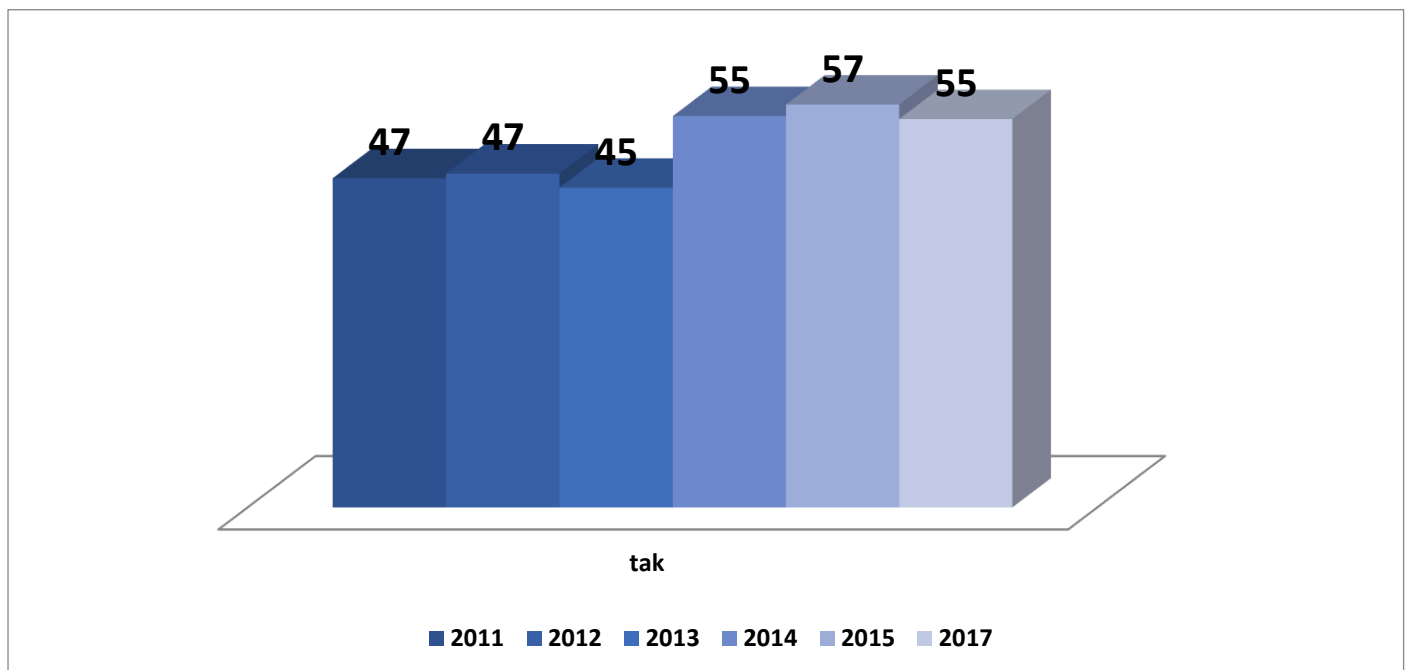
Wykres 10 a. Czy Pana / Pani zdaniem wprowadzenie w Polsce całkowitego zakazu bicia dzieci jest słuszne, może przynieść pozytywne skutki - rodzice N=273



Jak widać, większość badanych (55%) pozytywnie ocenia zakaz (niezależnie od tego czy wie o jego istnieniu), jednak zdecydowana aprobatę wyraża jedynie co piąty badany. Nieco wyższa pozytywna ocena funkcjonalności zakazu występuje w grupie rodziców, gdzie jedna czwarta z nich zdecydowanie popiera zakaz. Uzyskany obraz społecznego nastawienia do zakazu bicia dzieci, wydaje się wspierać dodatkowo rekomendację dotyczącą realizacji społecznej edukacji oraz odpowiedniego przekazu rodzicom znaczenia i sensu istnienia prawnego zakazu wszelkiej przemocy wobec dzieci.

Jako korzystną należy odnotować zaobserwowaną na przestrzeni kilku lat zwykłą tendencję w pozytywnej ocenie funkcjonalności zakazu (wykres 10 a).

Wykres 10 a. Pozytywna ocena zakazu w latach 2011-2017

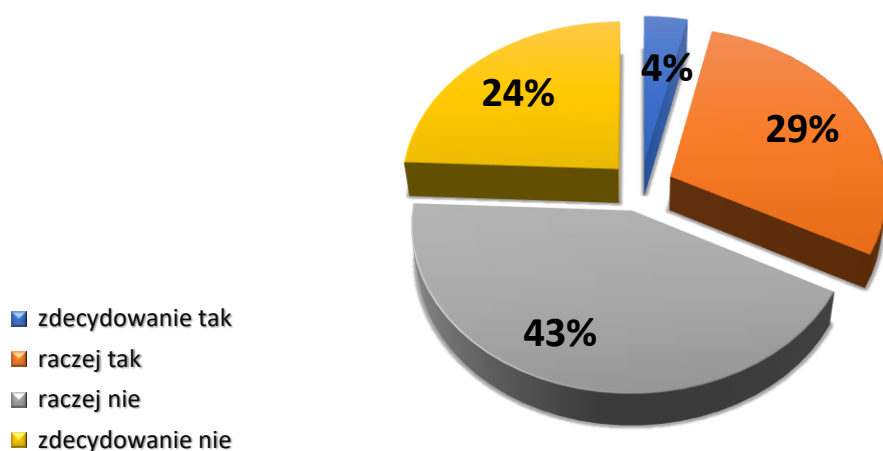


Preferencje działań wobec problemu przemocy w wychowaniu

W ramach analizy społecznego nastawienia do działań wobec sytuacji przemocy w wychowaniu, analizie poddano zarówno nastawienie wobec ingerowania w tego typu przypadków, jak i preferencje co do charakteru działań, jakie powinny być zastosowane w ramach społecznej interwencji.

W pierwszym aspekcie badania ujawniły raczej duże społeczne przyzwolenie na ingerencję w sytuacje stosowania kar cielesnych (67%). Warto jednak zwrócić uwagę, że jedynie co czwarty badany uważa w sposób zdecydowany, że stosowanie kar cielesnych nie jest prywatną sprawą rodziców (wykres 11).

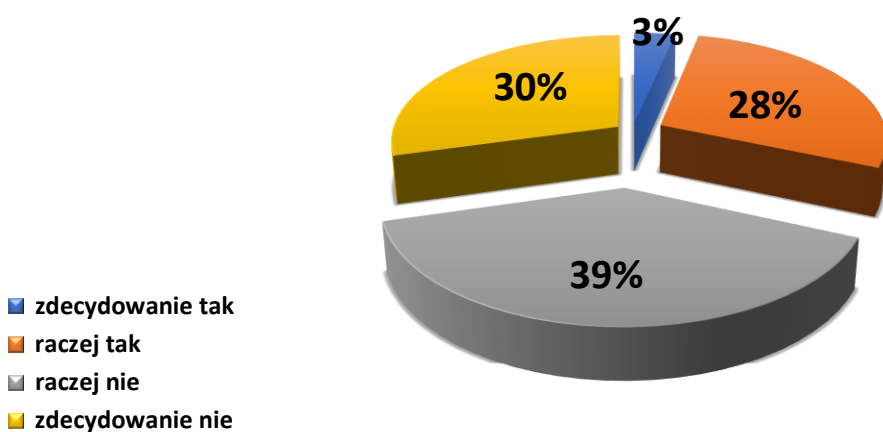
Wykres 11. Sposób postępowania rodziców z dzieckiem, w tym posługiwanie się karmi fizycznymi, jest wyłącznie ich prywatną sprawą, (ogółem N=1042)



Z drugiej strony patrząc, mało korzystne jest jednak to, że aż jedna trzecia Polaków uważa sytuacje stosowania przemocy w wychowaniu za całkowicie prywatną sprawę rodziców.

Spoglądając na wyspecyfikowane dla grupy rodziców dane w tej kwestii (wykres 11a), zauważyć można nieco wyższe ich zdecydowane poparcie dla ingerencji w przedmiotowe sytuacje (30%).

Wykres 11 a. Sposób postępowania rodziców z dzieckiem, w tym posługiwanie się karmi fizycznymi, jest wyłącznie ich prywatną sprawą, (rodzice N=273)



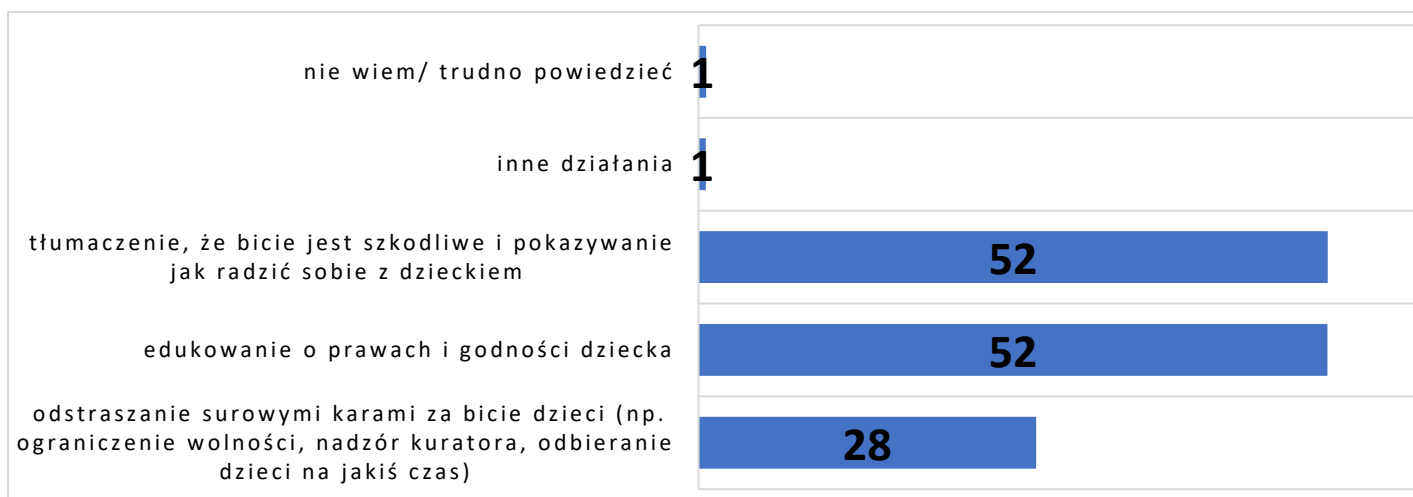
Co do charakteru działań jakie należy podejmować wobec rodziców bijących dzieci, społeczne preferencje wyraźnie nominują działania nadzorcze i pomocowe nad restrykcjami (wykres 12).

Wykres 12. Jakie działanie powinno się przede wszystkim podejmować wobec rodziców, którzy biją swoje dzieci?



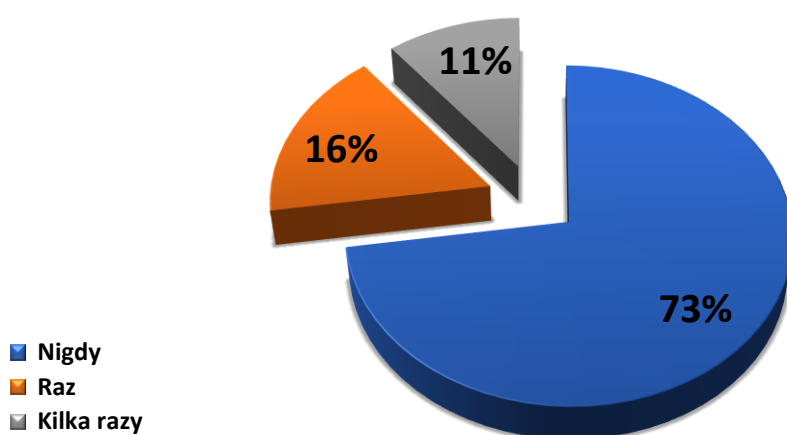
Najwyższą rangę w tych preferencjach uzyskały bowiem takie działania, jak nadzór kuratora oraz pomoc w radzeniu sobie ze stresem oraz edukacja w zakresie pozytywnych metod oddziaływania na dziecko. Minimalne wskazania dotyczyły natomiast pozbawiania wolności, czy odbierania dzieci. Można też zauważyć, że jedynie 8% badanych wykazało niechęć do jakiegokolwiek interwencji, co poniekąd wspiera poprzednie wnioski na temat istnienia społecznego przyzwolenia na ingerowanie w sytuacje przemocy w wychowaniu. W edukacji też i przekonywaniu rodziców, bardziej niż w straszeniu ich surowymi karami, Polacy upatrują też szanse na eliminowanie kar cielesnych (wykres 13).

Wykres 13. Sposób postępowania rodziców z dzieckiem, w tym posługiwanie się karmi fizycznymi, jest wyłącznie ich prywatną sprawą, (ogółem N=1042)



Jednym ze skutecznych sposobów edukacji i zmiany postaw akceptacji przemocy w wychowaniu oraz eliminowania kar cielesnych są kampanie społeczne, których skuteczności dowodzą badacze w różnych krajach. W Polsce tematyczne kampanie społeczne przeciwko przemocy wobec dzieci są realizowane od wielu lat. Jednak, jak pokazują to uzyskane przez nas dane, kampanii związanych z problemem przemocy w wychowaniu, jest albo za mało albo (oraz) są nieefektywne w formule (drodze) docierania do odbiorców ogólnych lub wybranych. Badani zapytani o styczność z kampaniami na temat bicia dzieci w większości zadeklarowali bowiem że z takimi się nie zetknęli (wykres 14).

Wykres 14. Czy kiedykolwiek spotkał(a) się Pan (Pani) z jakimiś kampaniami dotyczącymi bicia dzieci, kar fizycznych wobec dzieci? (ogółem N=1042)



Taki obraz społecznego „odbioru” kampanii z pewnością zmusza do re-konceptualizacji ich formy i sposobów realizacji.

4. Przemoc w wychowaniu w deklaracjach rodziców

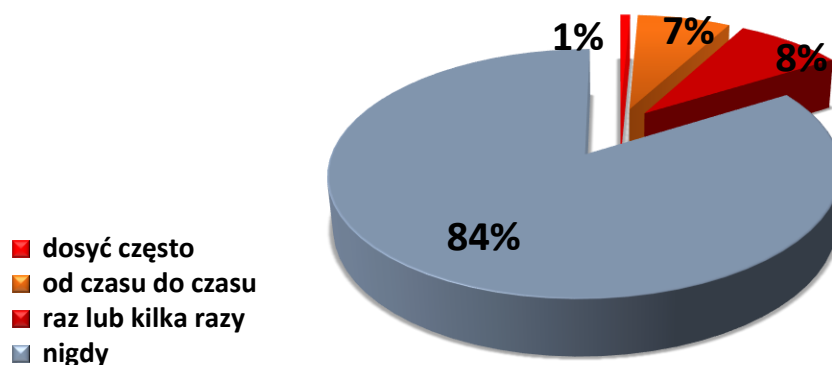
Przemoc stosowana przez rodziców w wychowaniu, oraz ogólniej przemoc wobec dzieci jest zjawiskiem niezwykle trudnym pod względem trafności oszacowania zakresu jego występowania. W praktyce stosowane są różne sposoby i wskaźniki. Z jednej strony pokazuje się wskaźniki rzeczywiste (liczby bezwzględne) odnotowywanych w różnych statystykach przypadków przemocy wobec dzieci (statystyki tzw. incydentów /incidents/). W Polsce przykładem takich statystyk są liczby małoletnich odnotowywanych w procedurze Niebieska Karta jako ofiary przemocy domowej, czy statystyki wymiaru sprawiedliwości pokazujące liczby postępowań sądowych lub wyroków. Inny wymiar mają oszacowania rozmiarów zjawiska oparte o badania populacyjne (surveyowe) prowadzone w grupach rodziców, dzieci oraz jako badania retrospekcyjne dorosłych. Obie strategie prezentowania zakresu problemu mają swoje mocne i słabe strony, dlatego obie najczęściej są łącznie wykorzystywane jako obrazujące występowanie problemu.

Ze względu na charakter całości prezentowanego w raporcie badania, odniesienie się do kwestii zakresu problemu przemocy w wychowaniu możliwe było w perspektywie badań populacyjnych jedynie poprzez analizę deklaracji na temat występowania zachowań przemocy – uderzania i bicia dziecka czy innych zachowań. Założenie względnej nawet szczerości badanych w tej mierze byłoby dość naiwnym podejściem badawczym, dlatego uzyskane wskaźniki traktowane są nie tyle jako obrazujące faktyczne rozmiary zjawiska, ile jako ukazujące i umożliwiające analizę **skłonności rodziców do przyznawania się** do stosowania przemocy wobec dzieci jako swoistego meta wskaźnika ich postaw.

W celu eksploracji zagadnienia badanym rodzicom oraz osobom posiadającym dzieci w tym dorosłe przedstawiono kilka pytań.

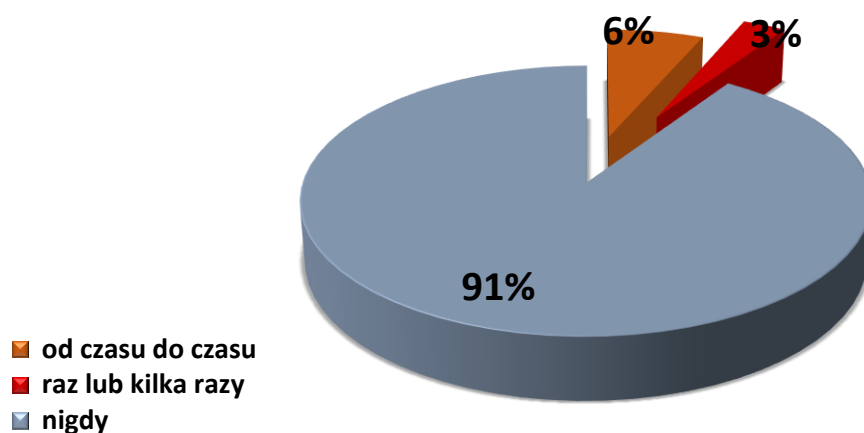
Przy bezpośrednim zapytaniu o wykorzystanie tzw. lania, niewielu rodziców przyznało się do takiego zachowania (wykres 16)

Wykres 16. Czy zdarzyło się kiedykolwiek, że Pan (Pani) dziecko dostało tzw. „lanie”? N=273



Jeszcze mniej – dwukrotnie mniej - przyznało się do bicia dziecka w ostatnim czasie (wykres 16a), tj. w ciągu ostatniego roku.

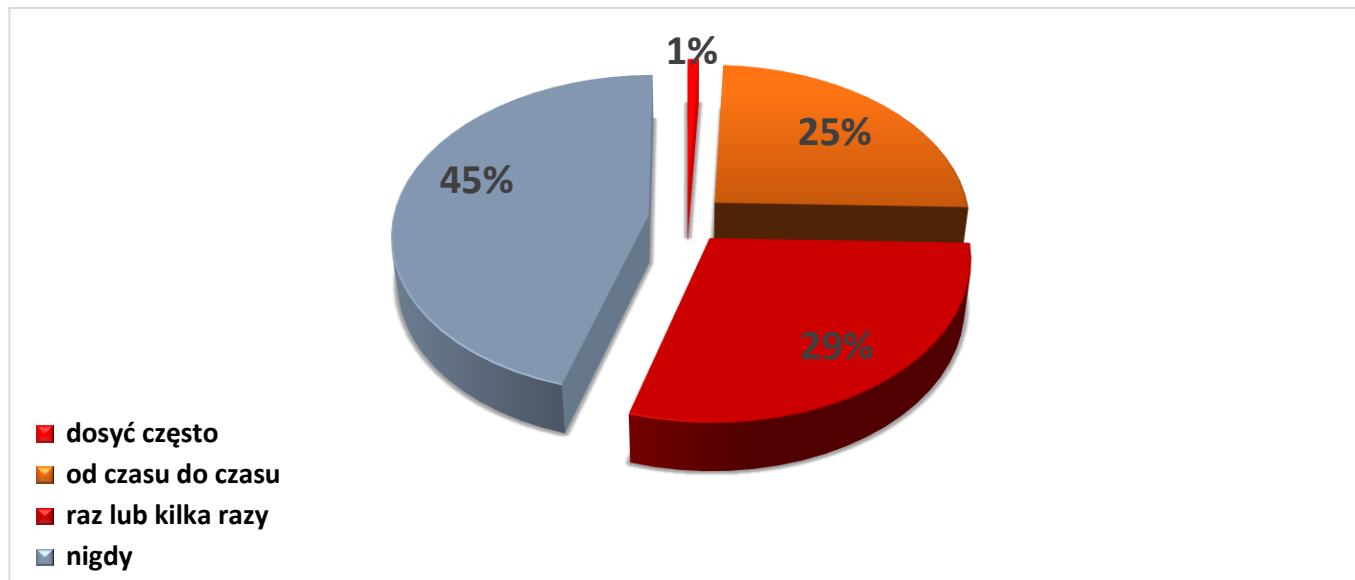
Wykres 16 a. Czy w ciągu ostatniego roku zdarzyło się, że dziecko dostało tzw. „lanie”?



Uzyskane dane pokazują, iż rodzice rzadko przyznają się do zachowań ocenianych społecznie jednoznacznie jako przemoc wobec dzieci.

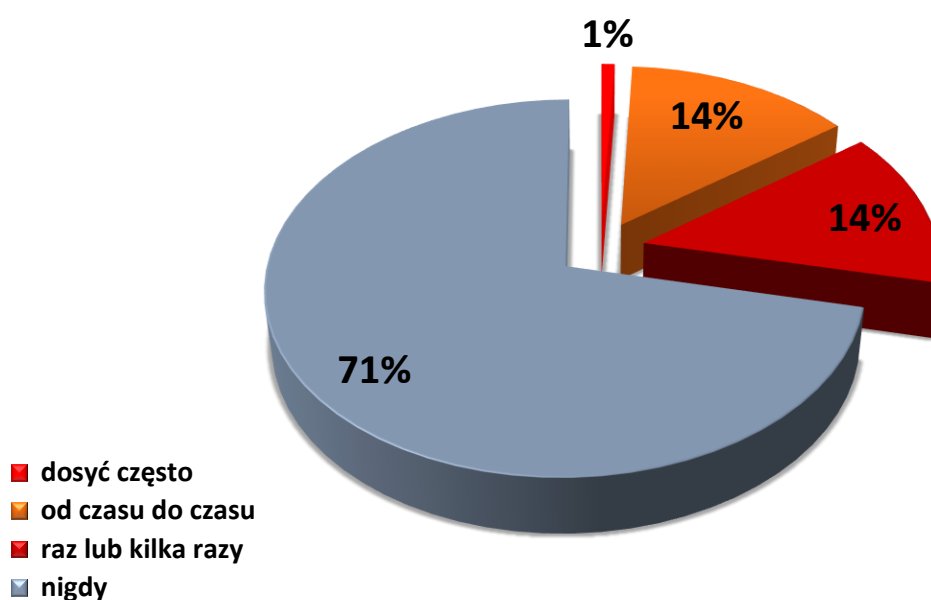
Nieco inaczej przedstawia się sytuacja dotycząca tzw. klapsów czyli uderzania dziecka. W tym wypadku poziom ujawnień rodziców jest zdecydowanie wyższy (wykres 17). Do zastosowania klapsa przyznało się aż 55% rodziców, w tym co czwarty do jego zastosowania od czasu do czasu.

Wykres 17. Czy zdarzyło się Panu / Pani kiedykolwiek wymierzyć swojemu dziecku klapsa?



W tej kwestii również zdecydowanie rzadziej – niemal dwukrotnie rzadziej – rodzice przyznawali się do wymierzania dziecku klapsa w ostatnim czasie (wykres 17a).

Wykres 17 a. Czy w ciągu ostatniego roku zdarzyło się Panu / Pani dać dziecku klapsa?



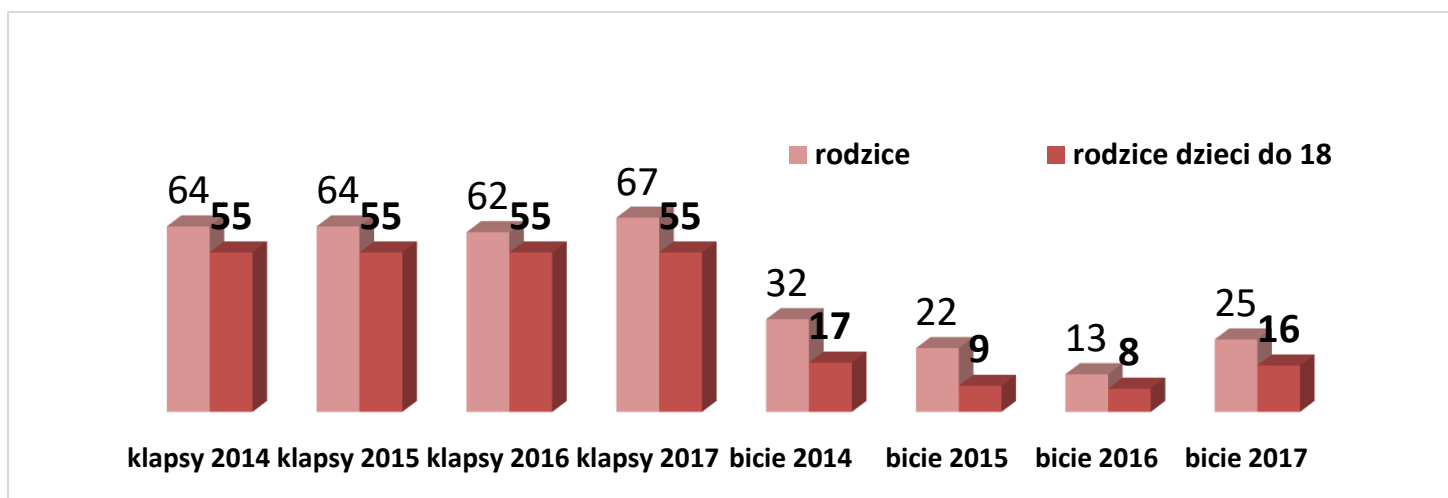
Zarówno w przypadku bicia, jak i wymierzania klapsów można by interpretować tę znaczącą różnicę jako wskazującą na wycofywanie się rodziców z tego rodzaju zachowań, albo jako związaną z dorastaniem dzieci badanych rodziców, gdyż stosowanie kar cielesnych jest skorelowane z wiekiem dziecka. Albo też z mniejszą

skłonnością (większym oporem) do przyznawania się do obecnych zachowań w porównaniu z przeszłymi zachowaniami.

Porównanie obu rodzajów zachowań (sprawiania lania i klapsów) skłania do tezy, iż rodzice chętniej ujawniają zachowania, które w sensie obyczajowo-kulturowym nie są jednoznacznie nazywane przemocą.

Analiza dynamiki deklaracji rodziców na przestrzeni kilku lat (2014-2017) pokazuje, że między obu zachowaniami jest wyraźna różnica w poziomie ujawnień rodziców (wykres 18).

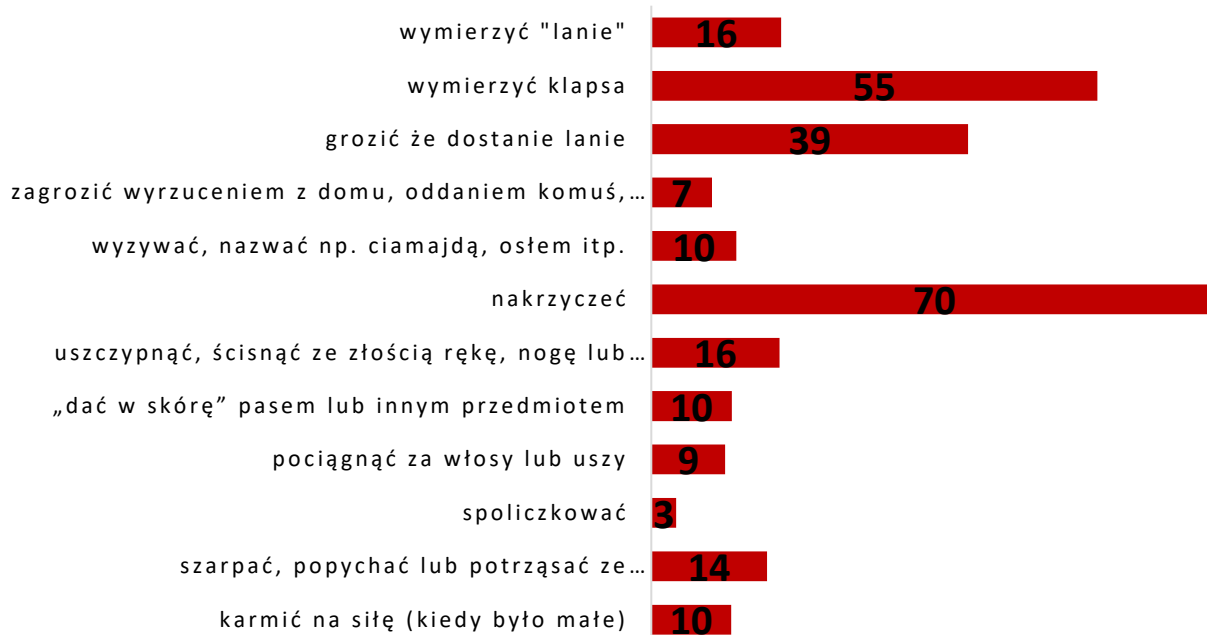
Wykres 18. Dynamika ujawnień zachowań rodziców w latach 2014-2017



Jak widać, o ile poziom ujawnień co do zastosowania klapsów pozostaje na niezmiennym poziomie, o tyle ujawnienia rodziców i osób posiadających dzieci co do zbitia dziecka mają zróżnicowany poziom. Jednocześnie jest on zdecydowanie niższy niż w kategorii stosowania klapsów. Wydaje się, że ten obraz dynamiki potwierdza wcześniejszą tezę, iż rodzice przyznają się do zachowań, których nie spostrzegają jako niewłaściwe, jako negatywnie społecznie oceniane. Tę tezę wzmacnia analiza korelacji odpowiedzi na pytania z wyrażanymi opiniami co do aprobaty tych zachowań. Na poziomie istotnym statystycznie do klapsów częściej przyznawali się rodzice, którzy uważali, iż bicie dziecka nie jest niezgodne z prawem. Przy okazji warto wskazać, iż do pozostałych cech modyfikujących stosowanie klapsów przez rodziców na poziomie istotnym statystycznie zaliczają się: własne doświadczenia przemocy w wychowaniu w dzieciństwie, niskie wykształcenie, starszy wiek rodziców oraz pochodzenie z małych miejscowości. Warto też zwrócić uwagę na różnicę w wysokościach wskaźników pomiędzy „aktualnymi” rodzicami a ogólną grupą osób posiadających dzieci, która może być interpretowana jako dokonywanie się generacyjnej zmiany postaw rodziców co do stosowania przemoc w wychowaniu.

Rodzice pytanie o inne zachowania przemocowe wobec własnych dzieci ujawniali je na różnym poziomie (Wykres 19). Do niektórych przyznawali się niemal powszechnie, podczas gdy inne wskazywane były przez nikły procent rodziców.

Wykres 19. Czy zdarzyły się Panu / Pani wobec własnego dziecka któreś z zachowań:



Ponownie w obrazie wskazań zauważyć można, iż rodzice częściej przyznają się do zachowań nietraktowanych w wymiarze obyczajowo-kulturowym jako zachowania przemocowe, co widać we wskazaniach na „krzyczenie na dziecko”, do którego przyznała się większość badanych rodziców – 70%, ale też we wskazaniach na „groźenie dziecku laniem” – 39%. Z kolei zachowania uznawane kulturowo za szczególnie poniżające (spoliczkowanie) czy niewłaściwe (zagrożenie wyrzuceniem), czy ewidentne w wymiarze przemocy fizycznej (bicie pasem) lub w wymiarze agresji werbalnej (wzywiska) wskazywane były przez niewielki odsetek rodziców (10 lub mniej%).

Podsumowanie i rekomendacje

Przedstawiony w kilku perspektywach obraz społecznych postaw dotyczących przemocy w wychowaniu można zdecydowanie określić jako niekorzystny. Przedstawione wskaźniki, jakkolwiek w kilku parametrach obniżające się w perspektywie lat, uznać należy za szkodliwie wysokie. Społeczna akceptacja kar cielesnych jest jednym z podstawowych czynników ryzyka stosowania takich sposobów wobec dzieci. To także pokazują analizy korelacyjne w kolejnych edycjach badań własnych, w których na poziomie statystycznej istotności widać, iż rodzice aprobujący kary cielesne, częściej faktycznie uciekają się do takich sposobów w praktyce. Trudno stawiać tezy określające, jaki poziom przyzwolenia dla kar cielesnych byłby aprobowalny? Właściwą odpowiedzią jest – poziom zerowy. Choć wiadomo, że osiągnięcie takiego stanu jest utopią. Nie mniej dla podkreślenia znaczenia zminimalizowania społecznej aprobaty kar cielesnych w celu eliminowania przemocy wobec dzieci, w globalnych narracjach dotyczących zjawiska i działań wobec niego mocno wybrzmiewa nawoływanie „zero tolerancji dla przemocy”, jakiegokolwiek przemocy, w tym tzw. lekkich kar

cielesnych. Badacze bowiem podkreślają związek pomiędzy stosowaniem „lekkich” kar cielesnych /klapsów/ a wystąpieniem zagrażających zdrowiu i życiu dziecka zachowań przemocy jak również związek pomiędzy aprobatą kar cielesnych a ryzykiem wystąpienia „poważnych” form znęcania się nad dzieckiem. Uważa się też, że odkryte związki pomiędzy stosowaniem klapsów a poważnymi formami znęcania się nad dzieckiem wskazują, na to że **zmniejszanie akceptacji i używania klapsów może owocować zmniejszeniem się liczby przypadków poważnego znęcania się nad dzieckiem**⁹.

Tego typu uwagi badaczy oraz własne konkluzje badawcze skłaniają do postawienia, jako podstawowej rekomendacji o potrzebie działań prowadzących do zwiększenia zaangażowanie różnych podmiotów oraz użycie możliwie szerokich i efektywnych sposobów i środków eliminujących zarówno używanie, jak i jakąkolwiek aprobatę kar cielesnych, nawet w tzw. łagodnej” postaci – przysłowiowych klapsów. Eksperti wskazują na szeroki wachlarz działań, jakie mogą do tego prowadzić. Wyraźnie akcentowane wśród nich – ze względu na efektywność - są obok wprowadzenia zakazu kar cielesnych, kampanie społeczne¹⁰, ale też i innych działań na różnych poziomach prewencji i poziomów ryzyka stosowania przemocy w wychowaniu¹¹.

Zdecydowanie także postulować należy wypracowanie spójnej polityki, która w różnych obszarach społecznych takich, jak edukacja, pomoc i wsparcie rodzin, zdrowie psychiczne i ogólne, a nawet zatrudnienie, będzie promowała rozwiązania, które minimalizują czynniki podnoszące ryzyko stosowania kar cielesnych i innych zachowań przemocy wobec dzieci. Tu mamy już bogatą wiedzę na temat facylitatorów przemocy w wychowaniu. Realizacji takiego podejścia służy między innymi wypracowanie krajowej strategii ochrony dzieci przed przemocą wszelką przemocą. Takie przedsięwzięcie, jakkolwiek niełatwe do wypracowania, jest gorąco rekomendowane na poziomie międzynarodowym i wiele państw podejmuje taki wysiłek. Czas najwyższy pójść w ich ślady.

⁹ T. Affifi et al., *Spanking and adult mental health impairment* op. cit. 2017

¹⁰ J.E. Lansford, C. Cappa, D., L. Putnick, M.H. Bornstein, K. Deater-Deckard, R. H. Bradley, *Change over time in parents' beliefs about and reported use of corporal punishment in eight countries with and without legal bans*, "Child Abuse & Neglect" 71 (2017) 44–55, .

¹¹ E.T. Gershoff,, S. J. Leeb, J.E. Durrant, *Promising intervention strategies to reduce parents' use of physical punishment*, "Child Abuse & Neglect" 71 (2017) 9–23,